

KORRESPONDENT

WARSZAWSKI Y ZAGRANICZNY.

Od granic Polskich d. 26. Kwistnia. W Rydze znaczne szkody Dzwina za rozpuszczeniem lodow, tego Roku poczyniła. Wzniesienie się tey Rzeki i gwałtowny pęd gęstej kry do 40. Domow porwał i w nurtach zagrzebł, a woda przerwawszy cytadelli tameczney wały, nie mało armat z mieysc swych unioffa, i z tych niektóre zupełnie zginęły. Ludzie nadbrzeżni, oprócz kilku przez gwałtowny zalew pochwyconych, uratowali przecie życie, ale przez 24. godzin w naywiększym niebezpieczeństwie zostawali.

Z Poznania d. 4. Maia. Król Pruski pod datą 28. Kwietnia przez Kamere woyskową w Poznaniu będącą, wydał nowe obwieszczenie względem zakazu wywożenia zboż wszelkich za granicę, a osobliwie z Prus południowych do Polski, zaostrzając karę na tych, którzyby się temu rozkazowi sprzeciwili, tak dalece, iż odważający się wywozu, nie tylko zboże samo, ale konie, wozy, lub statki wodne utraci, a takowy cały zabor donoszącemu jako własność jego ma być przysadzony. W tymże obwieszczeniu przykazano, aby tak woysko,

iako też urzędy wszelkie, akcyzy i cła naypilniejszą baczność miały, iżby żadne zboże za granicę nie było wywożone.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A N G L I A.

Z Londynu dnia 24. Kwietnia. Wyprawiona ztąd Flotta do Ameryki w Miesiącu ieszcze Lutym, aż dopiero smutną wiadomością nas przeraziła. Rozproszone iey od gwałtowney burzy okręta iedne poroztrącały się o skały, drugie zagnane są na puste mielizny, część iednak z tychże okrętów po długim błakaniu się przecie do Lizbony szczęśliwie zawinęła. Ludzi do 7. tysięcy w tak nieszczęśliwym przypadku zginąć miało. Rząd wysłał inne korpus do Ameryki z 10. tysięcy ludzi złożone, ale ta wyprawa, chyba w iesieni do skutku przyidzie.

Nie dawno zawinął okręt nasz ieden do Liverpool, i doniośł, że Francuzi opanowali wyspę naszą Grenadę między Antillami w Ameryce leżącą.

Tu w Anglii woysko stojące blisko Seaford w Hrabstwie Oxford na wiele odważyło się rozwięzłości. Uderzono allarm. Obywatele Miasta Seaford zaleknieni, coby się działo nie wiedzieli, alic wpadli hurmem żołnierze na ulice i do domów, gdzie wszystką żywność, iaką tylko znaleźli, Oby-

watelom gwałtem wydarli. Nazaiutrz pomaszerowali do Newhawen, gdzie wszystką mąkę zabrawszy, lecieli hurmem do młynu, w którym gdy nie znaleźli nic zboża, rzucili się do zburzenia iako niepożytecznego próżniaka, lecz nadciągnęło w tym czasie właśnie korpus artylleryi, i zbuntowanych od niegodziwego zapędu odeгнаło. Przez takową zbroyną siłę Miasta Levis, i Brighelmstone, króre niebespieczeństwu podlegały zrabowania, są szczęśliwie ocalone.

Czynności Parlamentu.

W Izbie niższej obronę sprawy zmyślnego Proroka Brothers, wziął na się P. Halhed. Przyrzekł ten mówca okazać niewinność tym pewnieyszą Brothersa, im złośliwiey, iak twierdził, jest prześladowany. Jedni, mówił on, poczytają go za winowaycę stanu, drudzy mania'jem zowią, ia zaś wielkim go zawsze głosić będę człowiekiem. Y owszem niech bezbożność iakie może wywiera nań potwarze, ia dopraszać się nieprzeestanę, iżby puklerzem sprawiedliwości ubeśpieczona była niewinność. Dopraszał się zatem o wyznaczenie tym końcem Deputacyi, lecz wniosek takowy odrzucony został.

Na Sessyi dnia 13. Kwietnia. Długie spory względem opłaty za listy wiele czasu zajęły. Reprezentanci ludu mieli prawo 10. listów na dzień pisać franco, a 15. odbierać. P. Tarleton uskarżał się na uszczerbek ztąd wypływający skarbu, którego przez

opłatę powszechną od wszystkich znacznie-
by się pomnożyła intrata. Twierdził, że do-
chod w Anglii z listów ogólny pospolicie by-
wa 627,000. funt: szter: około 25. milionów
złotych, a czystego zysku wytrąciwszy o-
płatę Oficjalistów i inne wydatki, do skar-
bu wchodzi 39,000. fun: szt: Dodał, iż każ-
dy Parlamentowy człowiek ikoro ma do-
chodu rocznego 300. funt: szt: może wy-
bornie opłacać pocztę.

PP. Dent i Courtenay wnieśli projekt re-
formy stacyi pocztowych, iż niektórzy Se-
kretarze Poczty własnych listów po 300.
wyprawują, i przy nich nawet Xięgi, zwie-
rzynę, ostrygi &c. posyłaia, przez co szko-
dy skarbowi przynajmniej 30. tysięcy fun-
szter: do Roku wypada. Przynależał takowe za-
skarżenie dowodami nayspewniejszymi stwier-
dzić. Nastąpiły więc głosy i 53. przeciw-
ko 41. otrzymały przewagę, aby takowe
doniesienie oddane było pod examen Depu-
tacyi umyślnie na to uformowanej.

Dnia 23. Kwietnia pamiętna owa, iakiey
w dzieiach podobney znaleźć trudno, spra-
wa Gubernatora Indyi wschodnich P. Ha-
stings dokończona została. Wszystkie ga-
lerye w Westminsterhall napelnione były
niezmiernym płci oboiey zgromadzeniem.

Po prawey ręce tronu był w loży Stad-
huder z familią swoią, Posłowie zaś obcy,
a między innemi Turecki w innych lożach
oczekiwali końca tak niesfychaney sprawy.
Więcey niżli 400. z niższej izby na ław-

kach swych siedziało Reprezentantow, a zaś Parow krzeffa zajmowały nayıpierwsze Damy, które zdawało się, iakoby na to iedynie wszyttek swój przemyśl nasadziły, aby przepychem i osobliwością stroiow pociągnęły wszyttekich na się oczy.

Gdy Pan Fox i inni Deputowani z niższej izby, tudzież Parowie, którzy iako Sędziowie dawać swój wyrok mieli, swe zasiedli mieysca, stanął obwiniony Hastings i parecznicy iego. Kazano więc aby obżalowany z całą rekoymią swoją na ustep wyszedł. Zatem Kanclerz W. głośno czytał 16. pryncypalnych artykułow oskarżenia, a potem u każdego z osobna Sędziogo pytał: Co W Pan mówisz? *Warren Hastings czyli jest winny, lub nie winny zbrodni z dawaney mu od izby niższej, a która w artykule jest wyrażona &?*

Powtore czyli jest winny zbrodni w Artykule drugim zawartey?

Potrzenie, czy winny co się tycze summ wydartych od Roku 1772. do Roku 1794.

Po czwarte. Względem 2. lacks (każda czyni 100,000. Rupii, a każda Rupia około 20. złt.) wydartych Xciu Rajah Cheitsing? &c.

Z członkow izby wyższej 120. tylko dawało wyrok 29. Parow, inni wszyscy bądź że niechcieli sprawować funkcyi Sędziow, bądź że w Roku dopiero 1788. weszli do wyższej izby, przeto się w tył usunęli tronu.

Każdy z Parow, zaczawszy od najmłodszego Lorda Douglas, zdiawszy kapelusze i prawę rękę do piersi przykładając, na pytania W. Kanclerza odpowiadał. Na mój honor *winny* jest, lub *nie winny*. Gdy wszystkie były zebrane kreski, ogłosił Kanclerz, iż Hastings większością zdań uwolniony jest od winy. Gdy wszedł Hastings do Sali i zaraz przed kratkami ukląkł, podnieść go kazał W. Kanclerz i rzekł: Panie Hastings, oznajmię W. Panu, że jesteś wyrokiem Sędziow uwolniony od wszelkich zarzutów, które ci niższa Izba zadawała. Wolny zatym jesteś, ale pod kondycją, żebyś opłacił koszta na sprawę wydane. Schylił się nisko i odszedł. Trwała ta ceremonia od 12. godziny do 3ciey.

Twierdzą, że expensa prawne, tego procesu wynosić miały do 150. tysięcy funt: szt: (6. millionow złł: Poll:) Mimo takowe iak żartuią w Anglii, krwi upuszczenie, ieszcze ten moralnie chory do zdrowia przychodzący, tyle będzie miał wigoru, że wybornie iako ieden z największych Parow Angielskich będzie mógł figurować, do której dostojności mówią, że wkrótce będzie wyniesiony.

Ten proces trwał 7. lat i 2. Miesiące. Zaymował oprócz Parlamentowych, ieszcze 149. Sefsyi Trybunału. Pan Edmund Burke, który tyle mocnych przeciwko zdzierstwom Hastingsa oskarżeń zanosił, przytomny nie był na ostatniey sentencji.

774

O bogactwach tego dziś wolnością udarowanego niegdyś Indyi Gubernatora wiele tu mówią. Łóżko wspaniałe, które on dawniey Królowey darował, naypiękniejszą jest z meblow Królewskich w Windsor ozdobą. Wie publiczność, że przyślane mu były z Bengali dwa tuziny krzesel z kości słonowey złotem nabiianey, które tak były kosztowne, iż w Indyach samych kosztowała sztuka po 135. fun: szt: (po 5400. złt:) Te gdy transportowane są do Anglii, Hastings będący w więzieniu, aby na się nieściagnął złey opinii, przyjąć niechciał, i dla tego na aukcyi są przedane iednemu z Officerow Indyi wschodnich po 30. funt: szterlingow.

F R A N C Y A

Reszta z Monitora Nro 16. przelożonych Uwag.

Chociaż Malkontentow zamachy zmierzające do strasznego Rzpltey zakłócenia, szczęśliwie znikczemnione zostały, iednak nie iesteśmy ieszcze pewni od wybuchnięcia nowych buntów.

Zle myślący, mówi Monitor, zmierzają do nowych buntow knuiąc zawsze okropne spiski. Mniemaymy tylko na moment, żeśmy iuż beśpieczni, to tym sroższym niebeśpieczeństwem oyczyźnie zagrażamy. Pokażmy na moment słabość, to wolność na nowo zgneębiona i krwią obłana, ponurą kray cały powlecze załobą.

Konwencya Narodowa zawsze jest celem

starań przeciwników dążących na zniszczenie iey władzy. Nieustannie więc musi czuwać na wszelkie przypadki. A któż tego nie wie, że się tli ogień w zarzewiu. Twierdzić można, że się od *Var* i *Garumny* wszyscy złośliwi do Paryża ściągęli, którzy w związku z fakcyonistami tego potężnego Miasta usiłują południową Francją zakłócić, aby systemę postrachu, a potem i godność Królewską znowu do Francyi wprowadzili. Nie trzeba tego ukrywać, iż terrorystami nie inni są, iak tylko armie Royalistów. Gdyby Konwencyi powiedziano, że biedne Kobiety, które stragę szacownego swego opiekuna *Robespiera* opłakują, mówią o nieiakiichsi obrótach, aby tron we Francyi znowu uformować, gdyby doniesiono, że na pewnym Przedmieściu Klub Insurrekcyiny formuje się, i że w nim, iak nieomylna rzecz iest, dwóch nawet Deputowanych przyduie, którzy ostatniego rozkazu aresztu unikneli, gdyby iey przekładano, iż wszystkie te zamachy w związku z obcemi układami w zamiarze mają dokonanie mordu nad Konwencyą Narodową, tedyby te doniesienia podobno miano za chymeryczny postrach. Ale cóż to szkodzi, gdy te pogłoski iedynie do tego dążą, aby Konwencyą czynną i ustawnie gotową na wszelkie niebezpieczeństwa utrzymać (gdyż my nie mamy dotąd innego Rządu) to iest ani reprezentacyi Narodowej, ani Republikańskiego, prócz

Konwencyi, a ta jedna tylko przyzwoita nam, i godna jest wielkiego ludu.

Z Paryża d. 19. Kwietnia. *Merlin de Thionville* znowu odiachał w Charakterze Reprezentanta ludu do Armii nad-Reńskiej. Mówią, iż opatrzone jest zleceniami stosownemi do okoliczności zawierania pokoju.

W Brest przygotowania idą nayżywiej. Do *Antilli* i Wschodniej Indyi przeznaczone okręta mają wkrótce podnieść żagle.

Znany Hiszpański *Cabarrus* Ociec piękney *Talliena* żony, przybył tu. Mówią, że ten skarbu Hiszpańskiego sławny dozorca, łatwo tu negocyacye Dworu tamecznego uskuteczni, zwłaszcza, że razem przybył z nim Pan *Occariz*, który przed wybuchnięciem wojny rezydował w Paryżu w charakterze Pośła.

Za wniesieniem do Konwencyi przez Obywatela *Merlin de Thionville* imieniem Deputacyi ocalenia projektu Zasad Nowey Konstytucyi Francuzkiej dekretowane takowe zasady, i ogłoszone ludowi przy naywiększych oklaskach zostały. To interessujące Konwencyi ustanowienie w następujących wyrażone jest punktach.

Deklaracya zasad essencyalnych porządku Towarzystwa Ludu, i Rzeczypospolitey.

Uważając Konwencya, iż naypryncypalniejszą jest zasadą wszelkiego porządku w

towarzystwie ludzkim, i Obywatelów powszechnego uszcześliwienia gruntem są Obyczaje dobre, i nie odmienne nigdy reguły fundamentalnych praw pewnych, roztrząsnawszy oraz, iż takowe obyczaje dobre owocem są edukacyi, nauk, i ustanowień publicznych, a nawet skutkiem są przyzwyczajania się i czasu, mając oraz i to na baczności, że prawa mądre są wypadkiem głębokiego namysłu, i że pewność ich exekucyi ugruntowana jest na samych tylko dobrych obyczajach, będąc prócz tego przekonana, że tychże praw niewzruszone zasady, przynajmniej na czas mogą zastąpić owe dobrych obyczajów zaszczerpiecie w całym Narodzie, które wydoskonalone długą deliberacją, na świętości praw gruntownie zasadzać się powinny, a mając oraz na pilney baczności i to Konwencya, że epocha takowych zasad ogłoszenia zdaje się być teraz nayprzyzwoitszą, gdy największe widzieć się daie niebezpieczeństwo z pogwałcenia tak wielkich szczęścia ludzkiego filarów, iakimi są dobre obyczaje i prawa. Ta to jest szanowna epocha, gdy sentymenta żalosne ogarnęły wszystkich poczciwych Obywatelów serca, a usta w iękach zoftają ubolewających nad owemi zdrożnościami, które plodem są fatalnych błędów, ta jest epocha, która daie niewzruszoną moc odwieczney prawdzie panowania na swym tronie, dowodzi, iż jeśli złość, rozwiązłość, i zdrada usiłują

wszelkie pomysły ludzkiej śródki uczynić wątpliwe, i nieiako na problemata przetworzyć, to jest owę ludzkość, ow patryotyzm, i owę prawdziwą Człowieka mądrość, która iego uszczęśliwienie stanowi, to tym silniey mszcząc się o krzywdę znieważoney ludzkości tenże sam prawdziwy Patryotyzm w towarzystwie z mądrością spieszyć powinny, aby wszelki opór zwalczyły, i nakoniec towarzystwu ludzkiemu nadały ow niewzruszony fundament prawideł niepodległych zepsuciu i odmianie żadney. Tym iedynie końcem ogłasza Konwencya zasady fundamentalne i towarzystwa ludzkiego, i Rzeczypospolitey Francuzkiey.

ARTYKUŁ PIERWSZY,

Lud naywyższą Rządu władzę mający we Francyi, jest to zbior Obywatelów ze wszystkich Departamentów bez różnicy stanu, professyi i majątku. Żadna Sekcja, albo część ludu, żaden stan albo professya, żadne towarzystwo lub zgromadzenie, bądź liczne, bądź mnieysze, nie jest ludem Francuzkim, a ktokolwiek przeciwnie mówi, albo jest słabego rozumu, albo Impostor, albo łotr. Ow, który mówić usiłuje Obywatelom o ich prawach, nie wspominając im o ich obowiązkach, czyli powinnościach, jest albo Podchlebca, który ich oszukuje, albo zdzierca, który łupow szuka, albo Człek dumą odęty, który chce w niewolnicze ich zaprząć iarzmo. Prawdziwy ludu Przyia-

ciel ten tylko jest, który mu odważnie twarde nawet przekłada prawdy, a takiego lud powinien kochać, szanować, i w elekcyach wszelkich do urzędów nad innych przekładać.

ARTYKUŁ DRUGI.

Równość względem praw między Obywatelami jest zasadą fundamentalną Rzeczypospolitey. Nierówność zaś z iedney strony między talentami, z drugiej między pomiernym światłem rozumu, tudzież między przemyśłem i niezdatnością do niczego, między pracowitym godziwych obrotów użyciem, i nieczynnym leniństwem, między ostrożną trzeźwością, i nieumiarowanym żarłóctwem, między poczciwością i oszustwem, między cnotą i występkiem jest w Rzpltey daleko barziej, niż w innym iakimkolwiek Rządzie, prawem natury essencyalnym, i dobrych obyczajów zasadą.

ARTYKUŁ TRZECI.

Gdy wolność iakieykolwiek czynności nie czym innym jest, tylko to iedynie działać, co drugiemu nie szkodzi, zatym nie może ona wprowadzać bezkarności spraw zbrodniczych.

ARTYKUŁ CZWARTY.

Także wolność gromadzenia się spokojnie, żadney niedozwala bezkarności występ-

pków lub zbrodni, ieśliby w tychże Zgromadzeniach popełnione były. Moc przyzwoitey organizacyi, deliberowania, i stanowienia nowych układow należy do samych tylko Zgromadzeń upoważnionych od samego prawa, a takowe Zgromadzenia ziednoczone będą w tey formie, na tych mieyscach, w owych dniach i godzinach, które są przepisane. Każde inne pod iakimkolwiek bądź nazwiskiem zebrać się mogące kupy, ieśliby odważyły się zakładać rady, i stanowić iakiekolwiek przepisy, zgrią tylko iest zakazaną, a skoroby kto nakazów od niey wydanych słucał, końcem sprzeciwienia się prawu i Urzędowi postanowionym, takowe zgromadzenie iest prawdziwie buntownicze. Zaden illegalny zjazd, żadne tłumy, żadne wzruszenia do rokoszu dążące, nie mogą znaleźć wymowki przez używanie na złe prawideł do insurrekcyi zastosowanych. A gdy nie może inaczey wzniecona być insurrekcyja, chyba gdy rząd zgwałci prawa ludu, zatym buntem ona iest ukarania godnym, póki to przestąpienie praw ludu z strony Rządu nie będzie formalnie uznane, i przez większość głosow Zgromadzeń pierwiaftkowych całej Rzeczypospolitey legalnie zwołanych ogłoszone nie będzie.

ARTYKUŁ PIĄTY.

Każde systema Rządu albo Prawodawstwa tu temu dążące, aby do Francyi ter-

rorizm wprowadzić, albo na śmierć skazać, prześladować, lub oflawić zebrany w masę iakikolwiek stan, professyą, lub urzędy, także kto inną między lud wprowadzić zechce różnicę, iak tylko owę, która jest między złemi ludźmi, i zaszczytem cnotliwych Obywatelów, kto między Członkami Narodu nieprzyjaźni i nienawiści sentymenta wprowadzać zechce, kto zaszczycać imieniem Patryotów odważy się ludzi, nie mających żadnych obyczajów, dalekich od cnoty i ludzkości, kto się targnie na odmianę lub zupełne zepsucie zasad moralności naturalney, kto wprowadzać będzie denominacye, zwyczaje, albo znaki schadzok partykularnych, wszystko to za zbrodnią poczytano będzie. A zatym wszystkie mowy, pisma, opinie, deliberacye, adresa, albo petycye, do rozszerzenia tego systemu zmierzające, występkiem będą. Każde wzywianie drugich, i każde środki przedsięwzięte do przywrócenia Królewskiej władzy, tudzież wszystkie obelgi wyrządzone powierzchownym i generalnym Republikanizmu znakom, także wszystkie mowy, petycye, pisma, adresa, lub deliberacye do tego celu dążące, są występkiem.

(*Ciąg dalszy w następującym Nrze.*)

Z Nantes d. 4. Kwistnia. Lubo zawarty już pokoy z Generałem Insurgentów *Charette*, iednak to jest rzecz niezrozumiana, iż na drogach porozstawował dywizye swego woyska od *Vendée*, aż do naszego Mia-

sta, które bronią tu dowozu zboża i wszelkiej żywności. Ztąd wielki tu niedostatek. Ledwie ci chleba mają, którzy go zapłacić mogą funt po 4. aż do 5. liwów. (od 6. do puł osma złotego).

HOLLANDYA

Z Zwoll d. 20. Kwietnia. Do punktów, które Rzplta Francuzka względem uznania Hollenderskiej niepodległości do Hagi postąpiła końcem zawarcia aliansu, mają też i następne należeć.

1mo. Cała Prowincya *Zeelandya* ma się podobnego losu spodziewać, iaki przeznaczony będzie dla Austryackiego Niderlandu.

2do. Batawowie mają 12. liniowych okrętów, i 16. Fregat, i więcej tak okrętów iako i fregat dla Rzpltey Francuzkiej, jeśli tego potrzeba wyciągać będzie, przyśtawić.

Z Hagi d. 28. Kwietnia. Dekret nakazujący, aby nie wprzód listy do Hamburga i Niemiec były ztąd odsyłane, ażby wprzód one tu przeczytano, został uchylony.

Obywatel *Blauw* Minister nasz do Francyi pojechał znowu do Paryża dla doniesienia Konwencyi odpowiedzi od Generałnych Stanow na podane kondycye.

Mówią, iż dwóch Deputowanych z Prowincyi *Zeelandyi* pojechało do Paryża, która to Prowincya względem nowych układów naybarziej jest interessowana.

Prezydentem na miejscu Pana *Kampenaer* Obywatel *Hohensorp*, a Vice-Prezydentem Obywatel *Gevers* Generalnych Stanow jest obrany.

N I E M C Y.

Z Wiednia d. 22. Kwietnia. Nadzieia przedkiego pokoju, którego pośredniczką ma być Toskania, codziennie się wzmagają.

Rzecz jest ciekawa, jaki teraz obrot wezmą interesa Polski. Ta ciekawość tym bardziej się teraz powiększa, gdy już od niejakiego czasu przebiegać zaczęły Kuryerowie między Wiedniem i Peterzburgiem.

Z Monachium donoszą, że Papieżki Nuncyusz *Doglio* dług śmiertelności wypłacił.

Hrabia *Lucchesini* Minister Króla Pruskiego z okoliczności zawartego pokoju między Francją i Prussami dawał wspaniałą ucztę.

Z Minister d. 28. Kwietnia. Listy z Paryża donoszą, że Konwencya dnia 21. Kwietnia wydała Dekret, mocą którego Szwedzki Minister *Baron Stasl Holsten* dnia 24. Kwietnia w charakterze extraordinarynego Ambassadorszwecyi do Francuzkiej Rzpltey ma być przyjęty.

S Z W A Y C A R Y A.

Z Bazylei d. 18. Kwietnia. Znaydujący się tu Francuzki Ambassador zawartego pokoju między Francją i Prussami z strony Konwencyi odebrał ratyfikacyę. Oczekujemy także przybycia Podpułkownika *Meyersin* z Ratyfikacyą Pruskiego Dworu, które natychmiast wymienione zostaną.

DODA-

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO

w Sobotę 2. 12. Maia Roku 1795.

Z Torunia d. 25. Kwietnia. Z Nitawy donoszą, że Piltyński Powiat wysłał 2ch Deputowanych do Peterzburga z aktem poddania się, i że Xiążę Kurlandyi zrzekł się swego Xięstwa. Kurlandzki Burgrabia Hoven, ieden z Deputowanych do Peterzburga, otrzymał order S. Alexandra Newskiego.

Pan Mirbach, który się przeszłego roku przyłączył do rewolucyi, a po uspokoieniu tey oddany był do sądu Kurlandzkiego, wyrokiem tegoż sądu za niepodpadającego żadney karze uznany, i takowy wyrok posłany do Peterzburga.

A N G L I A.

Z Londynu 24. Kwietnia. Wniesiono do Parlamentu, aby i ludowi obmyslić ulgę i krainowey Milicyi, z przyczyny terazniejszey mocno drogiey żywności, podwyższono cullag, osobliwie zaś, aby porcye chleba większą miały wagę. Poszło to w deliberyacyą.

Gdy bill zabezpieczający Hollenderskie własności w Anglii, przeczytany był drugi raz, Generał Malcod użalał się na nie-

dbałość Ministrow, iż ci nie wprzód bacznici na to byli, aż póki większa część majątku Hollendrow do niższej Elby, Gdańska i innych miaft uwieziona nie została.

Pan Wilbforce przyrzekł wciągu 14. dni nowy projekt do pokoju z Francją przynieść-

Zapewniaią niektórzy, iż przybył Poseł z Paryża do Londynu dla zważenia energii Angielskiej i skłonności do pokoju.

Lifty z Portugalii donoszą, iż tameczny Rząd znowu chce wejść w traktat neutralności z Francją. Przed niejakim czasem Dwor Portugalski oświadczył się w gabinecie Hiszpańskim, aby woyska Portugalskie przy armii Hiszpańskiej będące, nazad się wróciły, oraz aby Hiszpania za koszta wojenne pewną summę Portugalii wypłaciła.

Na wyspie Francuzkiej Cayenne pootrzymanym nadaniu sobie wolności, znaczną przewagę uczynili Nigryci, tak, iż wielu Kolonistow uciekać musiało.

We Szrodę Lord Fitzwilliam Irlandyi dawniejszy Vice-Rey pierwszy raz Królowi prezentował się po swym ztamtąd powrocie.

Hrabia Bute w krótce odiedzie do Madrytu w charakterze Posła.

Xżna Wallii w tych dniach przyimowała na tronie adreśsy powinszowania od obu izb Parlamentowych, również iako i od Miasta Londynu.

Drukują teraz w Anglii 158. rozmaitych gatunkow gazet, których w samym Londy-

nie 38. a w winnych Anglii Miałtach 72. w Szkocyi zaś 13. w Irlandyi 35. z pod prasy wychodzi. Z owych 38. które w Londynie drukują, takich iest 12. gazet, które codziennie, 10. które 3. razy na tydzień; dwie, które dwa razy, a 12. które po raz co tydzień wydawane bywają.

BELGIUM.

Z Bruxelli d. 26. Kwietnia. Rozruchy tu wszczynać się poczęły, ale za przybyciem Reprezentanta Lefevre uspokoione zostały. Dawniej tu rezydujący Reprezentant Perez mówił do zgromadzenia tuteyszego w następujących wyrazach.

„Belgowie! nieprzeŃtaię was od tego czasu, iak między wami iestem, coraz lepiey poznawać, i mniemam, że tyle iuż was poznałem, iż mogę charakter wasz dostatecznie określić. Wy nie lubicie Cesarza, lecz i Francuzow równie także nie lubicie, albo iżbym tu prawdę wam powiedział, nie cierpicie, ani Francuzow, ani Austryakow, ani Anglikow, ani Holendrow, bo nazbyt samych siebie kochacie, i że równie apathia (nie cierpiętniwość) iako i egoizm wasz charakter stanowią.

Oprócz wielkiej liczby dębiny, i innych rodzajow drzewa iuż na potrzeby Rzpltey Francuzkiej wziętego, ieszcze 80,000. sztuk wiązowego drzewa, które tylko być może naypiękniejszego, dla Artylleryi Francuzkiej naznaczono tu do ścięcia.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 18. Kwietnia. Angielski Poseł Pan Eden, wiele już miał tajnych konferencyi z Deputacją Ocalenia, między którymi jedna z tych trwała 3. godziny.

Ulice Paryża okazują często smutne wyobrażenie, gdyż widać zgłodniałych ludzi powracających z domów piekarskich, przy których na próżno godziny strawi i oczekując zasilenia.

Wzrastająca potrzeba znużonych niedostatkami żywności porywa niektórych nawet aż do rozpacz y i szaleństwa, które bywało kiedy w najo-kropniejszych zamieszaniach, ztąd słyszeć się dać narzekania przeciwko terażniejszemu Rządowi.

Liczne i mocne Patrole ledwie mogą wfrzymać rozpaczających od wykonania gwałtownych zamyśłów. Od kilku dni starano się z Temple syna Ludwika XVI. wyprowadzić od którego lud spodziewał się, iż za osiągnięciem przezeń tronu, chleb mieć będzie. To rzecz jest najgorsza, że Journale codziennie piszą o przyściu żywności, a przez to nadzieia i opinia ludu coraz barzicy została rozdrażniona, gdy każdego dnia na nowo jest zwiędziona.

Chłopi niechęć teraz swej mąki inaczej przedawać, iak tylko za gotowe pieniądze, a to nacyjęściej za same złoto. Pewny dzierżawca w tych dniach wzbraniał się jednemu obywatelowi z Franciady, czyli *St Denis*, woru mąki sprzedać, gdyż ten mu srebrzem za nią płacił. Reszta wiktuałów tak droga jest, że radby nie jeden przestał na chlebie samym, gdyby go tylko miał.

Dwu miliardowe afsygnaty, które teraz chcą w cyrkulacyą wprowadzić, więcey ieszcze zaszkodzić Narodowemu kredytowi mogą, skoro zaś wolność nadana będzie, iak się spodziewają za pieniądze lub afsygnaty sprzedawać swe towary, to pewnie żaden afsygnatow nie przyjmie.

Sądzą powszechnie, iż pokój z Hiszpanią aktualnie jest podpisany.

Papiery aresztowanego *Richarda Serizi* Autora pisma pod tytułem: *Publiczne oskarżenie*, który w ostatnim swym numerze nazbyt wolnie mówił przeciwko *Abbé Sieyes* na rozkaz Deputacyi Ocalenia zostały zapieczętowane.

W Dunkierce o pokoju między Prusami i Francją zawartym, doniesiono nayuroczyście przy biciu z armat i odgłosie uroczystym wszystkich dzwonów. Od kilku już dni Damy nie noszą tu żadnych kokard Narodowych.

W niektórych z tutejszych Zurnalów zamyka się pismo obywatela *Thouron* Generała Adjutanta przy zachodniej armii, w którym się następna wiadomość wyraża: „Niech żyje Rzplta, Generał *Stofler* poddaie się oney. Generał *Canclaux* pomaga mu do tak zbawiennego zamyślu. *Stofler* żąda pokoju. Przez 6. godzin był opasany. Nic więcey teraz nie wypada, iak tylko Chouanów podbić, którzy wiele złego wszędzie czynią. Ale gdy onych *Stofler* już przy sobie nieutrzymie, tedy spod iewam się, iż w czasie zchmieściency woyna obywatelska we Francyi zaprzestanie, i zupełnie się zakończy.”

Z Angers pod datą 11. t. m. Donoszą. Iż się woyska Republikantkie dowiedziały, że w *Chautoux* kupa Chouanów znajduie. Pomaszerowały więc szybkim krokiem na przeciwko nim, i przymusiły niektórych schronić się do wieży. Ta natychmiast od woysk opasana była. Chouanowie zwało się bronili, zatym Republikanie zniewoleni zostali uporczywością Chouanow około wieży ogień rozłożyć. Wołali więc Chouani, że się chcą poddać natychmiast, byleby tylko był ugaszony ogień. Zlitowali się Republikanie, i zalany płomień, wszakże gdy wleźli na drabiny żołnierze, zaręczali Chouanow, iż naymniejszego niebezpieczeństwa lękać się niepowinni, ieśli tylko broń złożą, ale ci za-

miast poddania się, na nowo poczęli do Republikanów strzelać. Więc znowu naniecono ogień, od którego niektorzy zginęli, a niektórych lirością zdieci Republikanie tak męszczyzn, iako i kobiet z płomienia wyrwali.

Wniesiono do Konwencyi, aby znowu przywrócić Paryżką Narodową Gwardyą w tym składzie, w iakim była za czasów *Lafayetta*. Składać się ma z Kawaleryi i Piechoty. Ta będzie się na białą i ony dzieliła, z których w każdym po 752. ludzi rachować maia. Infanterya składać się ma z Granadyerów, Fuzyljerów, i Strzelców. Kawaleryi Szwadron każdy po 240. głów liczyć będzie.

Z *Havre* pod datą 14. donoszą. Iż tamże przybył Amerykański okręt z znacznym ładunkiem Ryżu, który przy *Quessant* wadział 12. Angielskich okrętów wojennych, które lubo o przeznaczeniu tego okrętu wiedziały, bynajmniey atoli nieprzeszkadzały w iego drodze.

Z *Paryża* dnia 19. Kwietnia. Na zapytanie wielu Francuzów, czemu to Bazylea, a nie raczey Paryż obrany został do negocyacyi pokoju? Odpowiedział P. *Barthelémy*. Paryż nie byłby wolny od wpływu wielu krainowych i zagranicznych partyi, i że daleko spokojnieysze jest miejsce do traktowania o pokoju Bazylea, niżli Paryż,

Pewne pismo donosi o naszej zachodniey Pyreneyskiej armii, iż ta przez 11. dni bez chleba zostawała, i że żołnierz 6. uncjami ryżu, i 2. uncjami bobu, oraz porcyą octu i wodki kontentować się musiał.

W S. Raźturgu dekret względem rozbroienia Terrorystów uzupełniony, a wielu dawnieyszych Jakobinów aresztowano.

Żaden lud w porownaniu tak wiele nie je chleba, iako Francuzki. W iednym dniu, iak uważa Deputowany *Röderer*, więcey w Paryżu zjadaią chleba, niż w Londynie przez dni 8. Przeciwnie zaś w Londynie na ieden dzień więcey wychodzi

mięsa niż w Paryżu za dni 8. Dobrze więc byłoby, abyśmy niedostatek chleba zastąpić mogli mięsnymi potrawami, lecz to niestety, że jeszcze barziej mięsa brakuje, niżli zboża. Równie też i na rybach zbywa, do czego znacznie się przyłożył dekret nakazujący osuszenia Stawów.

Gdy teraz inż pokoy z Prusami zawarły, tedy 20 000 wojłka od Sambre i Mozy odejść ma do armii nad Mozellą stojącej; która Luxemburg w blokadzie trzymać będzie.

Deputowany *Berie* oskarżony został o to, iż w stroiu Reprezentanta ludu częstokroć około Guilotyny tańcował.

Okazało się w Paryżu pismo pod tytułem: *Jedno słowo za dwoma osobami, o których nicht nie myśli, a o których raz przecie należałoby pomyśleć.* Autor przez początkowe litery G. P. oznaczył imię swoje, dodając, że jest z Sekcyi Rzpłtey. Ubolewa nad nieszczęsnym losem dwójga dzieci Ludwika XVI, które odlączone są od ludzkiego towarzystwa, i domaga się, iżby im niektórych sfodyczy wolno było kosztować, któreby ustawiczną ich niewolą mogły ulżyć.

Donoszą listy prywatne, że się nowe po Paryżu rozeszły wieści, iż Ludwik młody uwolniony będzie, że się wkrótce ożeni, i na Królewski tron wyniesiony zostanie, ale nie we Francyi.

Wspaniały grobowiec w ogrodzie *Thuilleries* dla *J. J. Rousseau* dawniej kosztem niemalym erygowany, że psuł symetrią przeszlicznego ogrodu, za rozkazem Dozorców tamecznych zniszony został.

Ustawicznie przybywają Kuryerowie do Deputacyi ocalenia od Pofła naszego z Madrytu Obywatela Bourgoing. Reprezentant ludu Pelet odesłany został do wschodnio-Pyreneyskiej armii. Ma on sobie nadane pełnomocnictwo do zawarcia pokoju, zostaie

przeto w ustawieczney korespondencyi z Poffem Bourgoing w Madrycie rezydującym.

Głoszą tu, iż w krótce z Sardynią i wielą Xięstwami Rzeszy Niemieckiey pokoy mieć będziemy. Już niektórzy zakłady stawiają, iż przy końcu Julii powszechny pokoy nastanie.

Niektórzy Journaliści piszą, iż w traktacie pokoju z Prusakami mają się ieszcze oddzielne artykuły zawierać. Treść ich a-toli dotąd ieszcze nie wiadoma.

N I E M C Y.

Z *Osnabruka* dnia 29. *Kwietnia*. Twierdzą, iż Pruskie Gwardye za 8. a naydaley za 18. dni ztąd do okolic *Minden* pomaszerują, ztamtąd zaś do *Berlina* i *Potzdamu* marsz swoy obroczą.

W Ł O C H Y.

Z *Liworno* d. 18. *Kwietnia*. W *Bastyi* na Wyspie *Korsyce* wyszedł Ordynans, aby żaden okręt z portow tamecznych nie wypłynął. Wnoszą ztąd, iż Angielska Flotta zamyśla ważną jakąś wyprawę. Ten rozkaz między handlującemi wielkie nieukontentowanie sprawił.

Lord *Harvey* Minister dawniey Angielski u Dworu *Toskańskiego* odebrał rozkaz od W. Xcia, aby z *Florencyi* wyjechał. Przynamniey w *Liwornie* na niejaki czas chciał zostać, ale gdy i tam nie dozwolono, musiał więc oddalić się do *Rzymu*.